Krzysztof Nierzwicki

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Biblioteka Uniwersytecka

**W poszukiwaniu anatomicznego traktatu *De humani corporis Fabrica* Andreasa Vesaliusa (Basel 1543, 1555) w Gdańsku.**

Pośród bogatych zasobów starych druków przechowywanych w jednej z naj­starszych historycznych książnic kraju – Bibliotece Gdańskiej dziś stanowiącej jed­nostkę organizacyjną Polskiej Akademii Nauk, znajduje się egzemplarz XVI – wiecz­nego bazylejskiego druku Johannesa Oporinusa – *De humani corporis fabrica* autorstwa największego bodaj anatoma wszechczasów – Andreasa Vesaliusa (1514-1564).[[1]](#footnote-1) Wo­lumin ów, będący jednym z 17 przechowywanych w Polsce egzemplarzy drugiego wydania *Fabrica*[[2]](#footnote-2) znalazł się w Gdańsku nie później niż w połowie XVII w., o czym świadczy umieszczony na wyklejce górnej okładziny miedziorytniczy exlibris, który wg bada­czy stosowany był w Bibliotece Senatu Gdańskiego w pierwszej połowie tego stulecia.[[3]](#footnote-3) Trafił do nadmotławskiego grodu wraz z sporym zasobem książek lekarza wrocławskiego, a następnie pierwszego lekarza (fizyka miejskiego) miasta Opawy, swą tożsamość ukrywającego pod wyciśniętym na górnej okładzinie kodeksu superekslibrisem literniczym WMV - W[enceslaus] (Wenzel) M[errettich[[4]](#footnote-4)] (Rapha­nus) V[ratislaviensis] (ur. ok. 1538) zmarłego w czasie epidemii dżumy w Opawie w 1599 r.[[5]](#footnote-5) Właściciel ów był bez wątpienia jednym z wybitniejszych, choć chyba nieco zapomnianych lekarzy śląskich, utrzymujący przyjaźnie i ożywione kontakty z wie­loma czołowymi humanistami epoki, w tym wybitnymi uczonymi: Andrzejem Dudy­czem (Dudith, 1533-1589)[[6]](#footnote-6), Amandusem Polanusem (1561-1610), czy też słynnym lekarzem trzech cesarzy Jo­hannesem Crato von Krafftheim (1519-1585), a także – co pozostaje nie bez znaczenia w kontekście rozważań nad woluminem *Fabrica -* z profesorem wittenberskiej Alma Mater, a na­stępnie rektorem Jednoty Braci Czeskich w Ivančicach - Esromem Rudingerem (Rüdinger, 1523-1591).

Ustalenie właściciela kodeksu nie okazało się sprawą prostą. Udało się wpraw­dzie dotrzeć do wielu woluminów posiadających superekslibrysy liternicze WMV lub WMDW[[7]](#footnote-7) (Wenzel Merrettich Doctor Wratislaviensis), ale brakowało źródeł popraw­nego rozwiązania monogramów. W końcu jego personalia odkryła zapiska prowe­niencyjna ulokowana na karcie ochronnej wydanego w Bazylei w 1561 r., przechowy­wanego również w Bibliotece Gdańskiej dzieła Petrusa Bayrusa *De medendis humani corporis malis enchiridion*[[8]](#footnote-8) w brzmieniu: *Clarissimo et Doctiss[imo] Viro D[omi]no Wenceslao Raphano Vratislavien[sis] Utriusq[uae] Medicinae Doctori peritissimo et foelvissimo Physico Ditionis Oppaviensis ut fidelissimo ita dignissimo M. Salomon Frenczelius Pastor Pieltschauiensis non iam in perpetuam sui memoria quam amicitia et Gratitudinis ergo d[ono] d[edi]t. Oppaviae Anno 1576 26 Aprilis*.W jej świetle egzemplarz książki podaro­wał Wenceslausowi Raphanusowi (niem. Merrettich) Salomon Frenzel (Frenczelius 1529-1602) absolwent uniwersytetu w Wittenberdze, proboszcz w Namysłowie (niem. Namslau), diakon w Św. Elżbiety we Wrocławiu, a od 1571 proboszcz w Pilszczu (niem. Piltsch), ojciec wybitnego renesansowego poety Salomona Frenceliusa von Friedenthal (1561-1605).[[9]](#footnote-9) Z czasem udało się odkryć szereg innych tomów opatrzo­nych notkami proweniencyjnymi wskazującymi na wrocławskiego medyka, w tym jedną (i jak dotąd jedyną) z klasyczną formułą *Sum Wenceslai Meretticht Vratislaviensis*.[[10]](#footnote-10) Skonstatowawszy ten fakt, dopiero wówczas natrafiono na dwie dawne publikacje, których autorzy odnoszą się do zasobów Biblioteki Gdańskiej, potwierdzając obecność książek Raphanusa w zbiorach Danziger Stadtbibliothek. Pierwszy wspomina o nich – nadmieniając przy tej okazji o około 300 dziełach – dyrektor Biblioteki Gdańskiej w latach 1922-1935 - Friedrich Schwarz w swym artykule o początkach gdańskiej książ­nicy, opublikowanym w 1935 r.[[11]](#footnote-11) Kilka lat później ma w ręku ponad setkę książek Raphanusa bibliotekarz uppsalski Otton Walde, opisując w kilku akapitach ten zasób przy okazji sporych rozmiarów podsumowania z naukowych podróży jakie odbył po niemieckich bibliotekach, będąc z wizytą również i w Danziger Stadtbibliothek.[[12]](#footnote-12) Dzi­siaj z całą pewnością można potwierdzić owe wstępne ustalenia obu badaczy. Rzeczy­wiście w zasobach Biblioteki Gdańskiej na tym etapie badań udało się ustalić 63 wolu­miny zawierające 223 druki, w tym jeden inkunabuł,[[13]](#footnote-13) należące bez wątpienia do wrocławskiego i opawskiego lekarza, a nie jest to liczba ostateczna. Z tego zasobu 160 dzieł to druki z zakresu me­dycyny i nauk pokrewnych oraz 63 prace z innych dziedzin wiedzy. Sporo książek z tej kolekcji, zwłaszcza medycznych zostało podarowanych Raphanusowi przez sa­mych autorów, wiele zaś przez przyjaciół - humanistów śląskich. Zasadniczym jednak sposobem uzupełniania księgozbioru przez naszego medyka były zakupy, których do­konywał zarówno podczas swych peregrynacji (Wittenberga, Padwa, Wenecja, Karniów), jak również w miejscach swych ostatnich blisko trzydziestu lat życia, czyli we Wrocławiu i Opawie. W chwili obecnej trudno ustalić, jak znacząca część dawnego księgozbioru Raphanusa znajduje się w zasobach Biblioteki Gdańskiej, jaki jego roz­miar jest jeszcze do odkrycia w zbiorach tej zasobnej książnicy, a także gdzie i czy w ogóle znajdują się inne książki z kolekcji owego lekarza i bibliofila.[[14]](#footnote-14) Na te pytania, a także szereg innych zagadnień odnoszących się do tej ciekawej postaci renesansowego Śląska oraz jego księgozbioru, autor niniejszego przyczynku zamierza dać odpowiedź w odrębnej publikacji.[[15]](#footnote-15) W tym zaś miejscu zamierzeniem autora będzie krótka pre­zentacja zachowanego woluminu *Fabrica*, a nade wszystko ustalenie przy tej okazji, jak obficie reprezentowane było owo dzieło wielkiego brukselczyka w nadmotławskim grodzie. Studium to – w przeświadczeniu autora – ma stać się kolejnym przyczynkiem do badań nad recepcją nauki Vesaliusa na obszarze dawnej i współczesnej Rzeczypo­spolitej.[[16]](#footnote-16)

Zanim zatem przyjrzymy się nieco bliżej zachowanemu woluminowi, zerk­nijmy na garść informacji źródłowych, za sprawą których mamy uzasadnione prawo do przypuszczeń, iż zarówno w Bibliotece Gdańskiej, ale zapewne także i w szeregu księgozbiorów grodu nad Motławą znajdowały się inne egzemplarze tego wielkiego dzieła. Trudno precyzyjnie ustalić ich liczbę, bowiem dysponujemy głównie informa­cjami bibliograficznymi, nie precyzującymi niestety cech indywidualnych wolumi­nów, a zatem różne noty katalogowe mogą dotyczyć tego samego egzemplarza. Warto w tym miejscu zaznaczyć, iż zaprezentowane ustalenia opierają się na materiale nie­pełnym, a zatem są jedynie próbą podsumowania dotychczasowych badań autora w tej materii.

W toku analizy, głównie katalogów i inwentarzy Biblioteki Gdańskiej, a także katalogów aukcyjnych prywatnych księgozbiorów mieszczan gdańskich, jak również posiłkując się badaniami amerykańskich uczonych Daniela Margócsy’ego, Marka Somosa i Stephena N. Joffe,[[17]](#footnote-17) dochodzimy do przekonania, iż w Gdańsku w różnym okresie i różnych księgozbiorach funkcjonowało prawdopodobnie od trzech do nawet ośmiu woluminów pracy Vesaliusa, w tym przynajmniej jeden pierwszego i dwa drugiego wydania. Nie wydaje się to zresztą specjalnie zaskakującym, bowiem Gdańsk już w drugiej połowie XVI w., za sprawą utworzonej w 1580 r. katedry anato­mii przy Gimnazjum Akademickim, stał się jedynym w kraju ośrodkiem nauczania tego przedmiotu, wyprzedzając w tym względzie m.in. uczelnię krakowską.[[18]](#footnote-18) To tutaj wy­kłady prowadziło szereg lekarzy i profesorów będących wychowankami zachodnich uniwersytetów,[[19]](#footnote-19) bogate zaś mieszczaństwo gdańskie dawało pracę licznym lekarzom praktykom, którzy również korzystali z najnowszej literatury medycznej.[[20]](#footnote-20) Autono­mia miasta w różnych dziedzinach, najszczególniej widoczna w obszarze religijnym, objęła również i sferę nauki, co – jak piszą Bartłomiej Siek i Adam Szarszewski – po­zwoliło na stworzenie w mieście szczególnej atmosfery, ułatwiającej recepcję nowych prądów umysłowych epoki.[[21]](#footnote-21) Jednym z przejawów tego zjawiska była obecność w Gdańsku licznych bogatych księgozbiorów prywatnych, w których znaczącą prze­strzeń wypełniała aktualna europejska humanistyczna literatura naukowa. Erygowa­nie zaś w 1596 r. nowoczesnej biblioteki Rady Miejskiej Gdańska, pełniącej rolę książ­nicy publicznej stało się dodatkowym impulsem do przenikania humanistycznych prądów do tego pozostającego nieco poza intelektualnym centrum Europy miasta.

W poszukiwaniach twórczości Andreasa Vesaliusa w Gdańsku, przyjrzyjmy się najpierw źródłom odnoszącym się do egzemplarzy jego wielkiej pracy przechowywa­nych niegdyś właśnie w Bibliotece Senatu. Chronologicznie po raz pierwszy informa­cja o *De humani corporis fabrica* pojawia się w opasłym tomie pierwotnego katalogu bi­blioteki *Index librorum, qui ex donatione munificentia et liberalitate philomusorum Bibliothecae Magnifici et Amplissimi Senatus Gedanensis inserti sunt* zainicjowanym przez pełniącego w tym początkowym okresie rolę bibliotekarza książnicy senackiej Ślązaka Daniela Asaricusa (ok. 1560-1606)[[22]](#footnote-22) w 1596 r., a następnie kontynuowanym jeszcze przez prawie dwa stulecia*.*[[23]](#footnote-23) Dzieło Vesaliusa zostało opisane tutaj w dziale medycz­nym zespołu książek, jakie trafiły do biblioteki z daru Jana Bernarda Bonifacio, Mar­kiza Orii.[[24]](#footnote-24) Asaricus niestety, podając jedynie miejsce druku (*Basil[eae]*), nie odnotował jego daty, zatem nie wiemy, o którym faktycznie wydaniu mowa, tym bardziej zaś nie jesteśmy w stanie określić, czy może to być zachowany do dzisiaj wolumin w zbiorach Biblioteki Gdańskiej PAN, choć – jak wykażemy w dalszej części tekstu – nie wydaje się to prawdopodobne. W zasobie markiza znalazło się również wydanie lyońskie *Fabrica* z 1552 r.[[25]](#footnote-25) Oczywiście nie jest dla nas zaskoczeniem obecność anatomicznego podręcznika w księgozbiorze tego wybitnego humanisty. Wszakże *Fabrica* znajdowała nabywców nie tylko wśród przedstawicieli nauki i praktyki medycznej, ale także po­śród licznych bibliofilów, głównie za sprawą swych wyjątkowych walorów artystycz­nych i edytorskich. Do tego typu kolekcjonerów należał bez wątpienia apulijski biblio­fil, który zrządzeniem losu swój wspaniały księgozbiór ofiarował radzie miasta Gdań­ska,[[26]](#footnote-26) zapoczątkowując w ten sposób działalność jednej z najznamienitszych bibliotek w Polsce. Obszerny wolumin *Index librorum,* w kilku innych miejscach rejestruje ko­lejne prace Vesaliusa,[[27]](#footnote-27) ale poza tomem z księgozbioru markiza, nie znajdziemy w nim jednak więcej opisów *Fabrica*. Natomiast w mniej więcej 60 lat później pracę bruksel­skiego anatoma opisuje protobibliotekarz Adrian Engelcke (1605-1661)[[28]](#footnote-28) w swym *Ca­talogus universalis Bibliothecae Senatus Gedanensis in suas classes distributus* zapoczątko­wanym w 1659 r. Dokument ten rejestruje już dwa egzemplarze tego dzieła – zaś pre­cyzyjność zapisu pozwala nam na ustalenie, iż mowa w tym wypadku o obu jego edy­cjach (1543 i 1555).[[29]](#footnote-29) Obok tego katalog ten notuje szereg innych znanych pism uczo­nego Brukselczyka.[[30]](#footnote-30) Kolejnym źródłem notującym podręcznik anatomii Vesaliusa jest XIX – wieczny katalog systematyczny Biblioteki Gdańskiej opracowany przez Chry­stiana Gotfryda Ewerbecka (1761-1838),[[31]](#footnote-31) który całość piśmiennictwa rejestrował w 21 zeszytach,[[32]](#footnote-32) gdzie medycyna znalazła się w dziale XIX. Niestety zeszyty XIX (*Medizin*), a także XV (*Gedanensia*) nie zachowały się do dzisiaj. Wiemy jednak, że prace Vesaliusa były w nim opisane, czego dowodzi sporządzony do tego katalogu około 1829 r. *Gesamtnamen Index zum Syst[ematischen] Katalog*.[[33]](#footnote-33)Interesujący nas druk - tym razem już w trzech egzemplarzach - odnajdziemy natomiast w późniejszym - używanym do dzisiaj i sporządzonym pismem maszynowym (pocz. XX w.) – katalogu stosującym systematykę Ewerbecka pod pozycjami XIX. f. a. 43 (1555, zachowany), XIX. f. 138 (1555, niezachowany) i XIX. f. 121 (1543, niezachowany).[[34]](#footnote-34) Te same egzemplarze od­notował kolejny - używany do dzisiaj – katalog systematyczny Biblioteki Miejskiej - sporządzony za czasów dyrektora Ottona Günthera (1864-1924)[[35]](#footnote-35) w 1900 r. Opraco­wana pod jego kierownictwem nowa klasyfikacja objęła 23 działy główne, rozszerzając dotychczas obowiązującą systematykę autorstwa Ewerbecka. Medycynę, jako od­rębny dział, zgromadzono pod literą „W”, zaś anatomię – gdzie znalazły się interesu­jące nas opisy – opatrzono dodatkowo małą literą „c”. Woluminy *Fabrica* wg tej nowej klasyfikacji otrzymały sygnatury Wc 650 (1543, niezachowany), Wc 6502 (1555, nieza­chowany) i Wc 6502a (1555, zachowany).[[36]](#footnote-36) W świetle wspomnianych źródeł katalogo­wych możemy przypuszczać, że w XIX i XX w., prawdopodobnie aż do okresu II Wojny światowej w Bibliotece Miejskiej – bo taką już wówczas miała nazwę – znajdo­wały się przynajmniej trzy egzemplarze bazylejskich edycji dzieła Vesaliusa.

Nie potwierdzają tego w pełni wymienieni amerykańscy badacze, informując czytelnika w swym *World Census* (s. 357, poz. II/179, II/180) o przechowywanych w gdańskiej książnicy tylko dwóch egzemplarzach tego druku, pierwszy z nich opisując jako zaginiony (s. 357, poz. II/179). Wiedzy o jego istnieniu dostarczył – w świetle relacji autorów – katalog przedwojenny. Bez wątpienia posłużono się w tym wypadku - użytkowanym do dziś - kartkowym katalogiem alfabetycznym, zainicjowanym jesz­cze w XIX w.[[37]](#footnote-37) Ograniczywszy się do poszukiwań w tym źródle, natkniemy się rze­czywiście jedynie na dwa opisy. Katalog ten bowiem pod hasłem „Vesalius Andreas”, obok kilku innych prac tego uczonego, rejestruje tylko dwa egzemplarze drugiego wy­dania *Fabrica* ze wzmiankowanymi już sygnaturami XIX f. 138 i XIX . f. a. 43 (zachowany). Jak zatem pogodzić te dwie różne informacje? Najprawdopodobniej mamy w tym przypadku do czynienia nie z brakiem książki w przedwojennych zasobach biblioteki, a jedynie karty katalogowej ją opisującej, zwłaszcza że – jak wspomniano – oba katalogi systematyczne: dawny (Ewerbecka), jak i najnowszy (Günthera) rejestrują trzy woluminy. Na dewastację katalogu alfabetycznego w okresie ostatnich dni wojny wskazuje pierwszy powojenny dyrektor Biblioteki Gdańskiej dr Marian Pelczar, który w kwietniu 1945 r. przybył do Gdańska, aby przejąć zarząd nad książnicą.[[38]](#footnote-38) Zapewne wówczas zaginęła m.in. karta z opisem *Fabrica.* Zatem raz jeszcze warto podkreślić. W przedwojennych zasobach gdańskiej librarii, najprawdopodobniej do jej ewakuacji przed nadchodzącym frontem w 1944 r., kiedy większość najcenniejszych książek wywieziono do Malborka i Pelplina,[[39]](#footnote-39) znajdowały się trzy egzemplarze wielkiej pracy Vesaliusa, w tym bez wątpienia jeden egzemplarz pierwszego wydania. Brak wymienionych egzemplarzy w dzisiejszym zasobie biblioteki jest najprawdopodobniej efektem strat, jakie zaszły w księgozbiorze w tamtym okresie.

Kolejnym źródłem, świadczącym o istnieniu w intelektualnej przestrzeni Gdańska egzemplarzy dzieła brukselskiego anatoma są katalogi aukcyjne zlicytowanych prywatnych księgozbiorów mieszczan grodu nad Motławą. Badający to zagadnienie Przemysław Szafran doliczył się 110 tego typu dokumentów z XVII i XVIII w., z których do dzisiaj zachowało się 73.[[40]](#footnote-40) Na potrzeby niniejszego opracowania udało się przeanalizować 51 spisów przechowywanych w Bibliotece Gdańskiej,[[41]](#footnote-41) Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu,[[42]](#footnote-42) Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu[[43]](#footnote-43) oraz w Bibliotece Narodowej w Warszawie.[[44]](#footnote-44) W tym ostatnim przypadku posłużono się dokumentami udostępnionymi za pośrednictwem znakomitego, liczącego już ponad dwa i pół miliona obiektów, portalu BN „Polona”. Z pośród przebadanego zasobu w trzech przypadkach udało się ustalić w zlicytowanych bibliotekach egzemplarze drugiego wydania *Fabrica.* Chronologicznie pierwszy raz praca brukselskiego anatoma pojawia się w katalogu aukcji jednego z najwybitniejszych medyków gdańskich, profesora gimnazjów akademickich w Toruniu i Gdańsku, absolwenta uniwersytetu wittenberskiego i bazylejskiego, lekarza króla Jana Kazimierza Georga Segera (1629-1678), który przebywając w Kopenhadze w 1652 r. własnoręcznie przeprowadził sekcję zwłok ludzkich, a także opublikował tam pracę z zakresu anatomii *De usu communium corporis humanis integumentorum* (1656).[[45]](#footnote-45) W 1673 r. Segert otrzymał, a w 1675 r. objął stanowisko profesora medycyny i fizyki w Gdańskim Gimnazjum Akademickim, gdzie również wykonywał pokazowe sekcje zwłok na użytek swoich uczniów.[[46]](#footnote-46) Zgromadził znaczący księgozbiór (1847 tomów), który został po jego śmierci (1678) sprzedany na licytacji. Drukowany w 1679 katalog tej aukcji *Elenchus Librorum, Bibliothecam [...] Georgii Segeri, Philosof. & Medicinae Doctoris [...]*, został wydany w oficynie Dawida Fryderyka Rethe’go. Interesujący nas wolumin *Fabrica* opisano pod pozycją 45 w dziale *In folio* (s. 3). Obok bazylejskiego foliału, w księgozbiorze Segera znajdowały się prawdopodobnie *Tabulae anatomicae sex* – sześć kart z rycinami anatomicznymi wydrukowane u Bernardinusa Vitalisa w Wenecji w 1538 r.[[47]](#footnote-47), które zostały ulokowane w tym samym dziale pod pozycją 200 (s. 14).[[48]](#footnote-48) W dziale *In quarto* (poz. 68, s. 31) natomiast znalazło się *Andreae Vesalii Bruxellensis Epitome anatomica… Note ac commentaria P. Paaw Amsteldamensis* w opracowaniu holenderskiego botanika i anatoma, pierwszego profesora tej dyscypliny na uniwersytecie w Lejdzie Petrusa Paviusa, drukowane w tym mieście u Iustusa Colstera w 1616 r.[[49]](#footnote-49)

Kolejny raz traktat wielkiego brukselczyka odnajdujemy w katalogu aukcyjnym bliżej nieokreślonego właściciela księgozbioru, którego licytacja odbyła się 11 marca 1715 r. Ów liczący 114 stron *Catalogus variorum librorum, theologicorum, iudicorum, historicorum, philosophicorum ac miscellaneorum*,wydrukowany w oficynie P. Patera,[[50]](#footnote-50) w dziale książek formatu *folio* pod pozycją 210 zawiera precyzyjny opis pracy Vesaliusa: *Andreae Vesali libri 7 de humani corporis fabrica, cum figuris, Basil. 1555*, co jednoznacznie dowodzi, że mamy – jak wspomniano - do czynienia z drugim wydaniem *Fabrica.*

Dzięki tego typu materiałom źródłowym wiemy również, że wolumin tej edycji *Fabrica* znajdował się także w księgozbiorze dwóch gdańskich uczonych, ojca – botanika i syna - lekarza Jakuba i Jana Filipa Breynów, działających w mieście w XVII i na początku XVIII w.[[51]](#footnote-51) Odnotował to katalog aukcyjny (*Bibliothecae Breynianae*)zlicytowanej w 1765 roku ich biblioteki, opisując wolumin *Fabrica* pod pozycją 10 w dziale książek w formacie *in folio* z dodatkowym – rzadko stosowanym w tym katalogu, zarezerwowanym tylko dla najcenniejszych dzieł - określeniemtypu oprawy - *Corio Suillo* (skóra świńska).[[52]](#footnote-52) Ponieważ nie jesteśmy w stanie ustalić, czy którykolwiek z wymienionych egzemplarzy *Fabrica* jest tym, który przetrwał do dziś w zasobach Biblioteki Gdańskiej, ani czy przypadkiem oba katalogi nie rejestrują tego samego tomu, nie możemy również precyzyjnie podsumować liczby woluminów tego dzieła w nadmotławskim grodzie. Jeśli są one tożsame z opisanymi w katalogach biblioteki gdańskiej – mówimy ciągle o trzech egzemplarzach, jeśli zaś są zgoła odmienne, zasób ten powiększa się nam do 6 woluminów i ciągle nie jest pełny.

I wreszcie ostatni namacalny dowód na istnienie w nadmotławskich księgozbiorach dzieła Vesaliusa, to noszące ślady dawnej proweniencji gdańskiej, zachowane do dzisiaj jego egzemplarze w innych bibliotekach. Niewątpliwą egzemplifikacją tego stwierdzenia jest przechowywany w chwili obecnej w Bibliotece Uniwersyteckiej w Bernie, wolumin drugiego wydania *Fabrica*, który wcześniej należał m.in. do gdańskiego poety i uczonego Vincentiusa Fabriciusa (1612-1677).[[53]](#footnote-53)Fabricius urodził się w Hamburgu, do Gdańska trafił nie później niż w 1644 r. zostając syndykiem miejskim, zaś na rok przed śmiercią rajcą Głównego Miasta. Egzemplarz *Fabrica* należał wcześniej do jego teścia – hamburskiego doktora medycyny i literata Johannesa Westhoviusa (Johannes Westhoff),[[54]](#footnote-54) którego córka Angela poślubiła przyszłego gdańszczanina w 1641 r.[[55]](#footnote-55) Dzieło Vesaliusa było zatem darem teścia, lub weszło do księgozbioru Fabriciusa za sprawą małżonki. Westhovius – podobnie jak jego zięć – czynił również próby poetyckie, zostawiając w swej spuściźnie pieśń poprzedzającą pracę innego wielkiego lekarza i farmaceuty, pochodzącego z Włoch, zaś zmarłego w Niemczech Angelusa Sali (1576-1637),[[56]](#footnote-56) a także drobny wiersz, który umieścił w sztambuchu (*Album amicorum*) wybitnego niderlandzkiego lekarza i uczonego, a przy tym wielkiego kolekcjonera osobliwości Bernardusa Paludanusa (1550-1633).[[57]](#footnote-57) Obaj natomiast: i zięć i teść dokonali wpisów w sztambuchu *Albi Morsiani* – Joachima Morsiusa (1593-1643)[[58]](#footnote-58) – niemieckiego erudyty i obieżyświata pozostającego w relacjach z wieloma uczonymi XVII – wiecznej Europy.[[59]](#footnote-59) Dzieło Vesaliusa w dalszej kolejności ofiarowane przez Fabriciusa, trafiło do rąk kolejnego hamburskiego lekarza Johannesa Garmersa (1628-1700), od niego zaś – ponownie w darze - do zasobów biblioteki katedry Najświętszej Marii Panny w Hamburgu. W tym miejscu udokumentowana historia woluminu się kończy. W XIX w. odnajdujemy go w księgozbiorze lekarza kilońskiego Wilhelma Behna (1808-1878)[[60]](#footnote-60), a następnie w miejscu gdzie znajduje się do dzisiaj czyli w Bernie.[[61]](#footnote-61) Nigdzie w całym egzemplarzu nie odnajdujemy śladów, pozwalających ulokować książkę w zbiorach gdańskiej książnicy, a zatem można przypuszczać, iż raczej nie jest to jeden z woluminów odnotowanych we wspomnianych katalogach Biblioteki Gdańskiej, choć tego z całą pewnością nie można wykluczyć.

Trudno natomiast dociec, czy w którymkolwiek z gdańskich księgozbiorów znajdował się kolejny wolumin – tym razem pierwszego wydania (1543), przechowywany obecnie w Stanach Zjednoczonych, na uniwersytecie w Durham (Duke Univesity) w David M. Rubenstein Rare Book & Manuscript Library. History of Medicine Collections.[[62]](#footnote-62) Na jego - być może gdańskie - pochodzenie[[63]](#footnote-63) wskazuje zapiska w brzmieniu *Ioannis Heckeri*, w świetle której możemy przypuszczać, iż należał on do spokrewnionego z Heveliuszem, gdańskiego astronoma Johanna Heckera (1625-1675), lub może jego ojca także Johanna, ławnika i rajcy miejskiego Gdańska.[[64]](#footnote-64) Brak innych śladów proweniencji gdańskiej[[65]](#footnote-65) nie pozwala nam jednak w sposób pewny połączyć tego woluminu ze wspomnianym egzemplarzem pierwszego wydania, które odnotował XIX – wieczny katalog Biblioteki Gdańskiej. Idąc zaś dalej, możemy założyć, że jest wielce prawdopodobnym, iż tom ten nie ma kompletnie nic wspólnego z nadmotławskim grodem, bowiem historia notuje więcej uczonych o podobnych personaliach. Dość przywołać w tym miejscu Johanna Juliusa Heckera (1707-1768) – niemieckiego teologa ewangelickiego i pedagoga, który w swym dorobku dydaktycznym, jak i w okresie edukacji zajmował się medycyną i anatomią, pisząc m.in. pracę odnoszącą się do anatomii i fizjologii wydaną w Halle w 1734 r.[[66]](#footnote-66) Z drugiej strony, gdyby przyjąć, iż gdański astronom J. Hecker był jednak właścicielem druku, to mając świadomość ogromnej luki czasowej pomiędzy okresem jego życia, a momentem kiedy znalazła się w ręku nowojorskiego antykwariusza Henry Schuman’a (1899-1962), za sprawą którego trafił w końcu do Duke University[[67]](#footnote-67), można dopuścić przypuszczenie, że czas jakiś znajdowała się również w bibliotece miejskiej Gdańska. Byłby to zatem wspomniany egzemplarz opisany w katalogu pod sygn. XIX. f. 121.[[68]](#footnote-68) Jeśli jednak jest to wolumin nie mający związków z Biblioteką Gdańską, lecz należący do gdańszczanina Heckera - możemy założyć, iż mamy do czynienia z kolejnym egzemplarzem *Fabrica* użytkowanym w nadmotławskim grodzie. Zsumowawszy zaś wszystkie omówione tomy dochodzimy do wniosku, że w mieście tym – jak już zresztą wspomniano – mogło znajdować się nawet osiem różnych egzemplarzy pracy Andreasa Vesaliusa. Ponieważ jednak ciągle nie mamy pewności czy wszystkie wzmiankowane źródła nie odnoszą się przypadkiem do tych samych woluminów, zatem niczego nie możemy stwierdzić kategorycznie.

Gdyby jednak zastanowić się głębiej nad postawioną tezą, z całą odpowiedzialnością można stwierdzić, iż tak stosunkowo spora liczba egzemplarzy, które mogłyby znajdować się w bibliotekach uczonych i patrycjuszy gdańskich jest w pełni realna. Uzasadnienie dla tego stwierdzenia znajdujemy nie tylko w fakcie, iż bogaty Gdańsk czasów nowożytnych mógł poszczycić się fantastycznymi bibliotekami prywatnymi, czy wspaniałą książnicą publiczną działającą także na użytek stojącego na wysokim poziomie Gimnazjum Akademickiego, w którym – dodajmy – funkcjonowała świetna szkoła anatomiczna. Widzimy je również, kiedy skierujemy wzrok na stosunkowo obszerny dorobek naukowy, jaki pozostawili po sobie uczeni gdańscy, szczególnie w obszarze anatomii. Przeprowadzenie szczegółowej analizy piśmiennictwa medycznego epoki nowożytnej, pod kątem odniesień do twórczości Andreasa Vesaliusa, to zadanie na odrębne studium. W tym miejscu warto jednak – posiłkując się badaniami zarówno przedwojennymi Edwarda Lotha, jak i powojennymi Stanisława Sokoła – podkreślić, że dorobek piśmienniczy gdańskich uczniów Hipokratesa, pozostawał w związku z nowoczesną medycyną, choć widać w nim także fascynację najwybitniejszymi medykami starożytności – Galenem i Hipokratesem. Nie oznacza to jednak, iż nasi medycy w swoich naukowych dociekaniach nie posługiwali się najnowszą literaturą przedmiotu, w tym i bez wątpienia głośnym podręcznikiem anatomii Vesaliusa.[[69]](#footnote-69) Dowodem na to jest choćby jego obecność w księgozbiorach Breynów czy Georga Segera. Ale dorobek brukselskiego anatoma – choć nie egzemplarz *Fabrica* – odnajdujemy także w kolekcji innych wybitnych medyków gdańskich - Krzysztofa i jego wnuka Henryka Heyllów.[[70]](#footnote-70) I chociaż generalnie badacze tej problematyki są zdania, że nauka gdańska niczego nadzwyczaj istotnego do medycyny nie wniosła,[[71]](#footnote-71) to jednak, fakt, iż szereg publikacji wyszło spod pióra uczonych gdańskich, z czego jakaś część właśnie z dziedziny anatomii, pozwala nam doszukiwać się uzasadnienia dla wcześniej postawionego założenia. Wiemy też jednocześnie, że to właśnie w Gdańsku w 1613 r. w *Auditorium Anatomicum* Gimnazjum Akademickiego odbyła się pierwsza w tej części Europy sekcja zwłok wykonana przez Joachima Olhaviusa (1570-1630), a inny lekarz i wykładowca gimnazjum Lorenz Eichstädt, wykonał kilka sekcji pokazowych dla studentów,[[72]](#footnote-72) później zaś, w drugiej połowie XVII w. czynił to wspomniany G. Seger. Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, iż znacząca część lekarzy gdańskich była absolwentami zachodnich uniwersytetów, w których wesaliański dorobek naukowy był w powszechnym użytkowaniu. Weźmy chociażby przykład wspomnianych Krzysztofa i Henryka Heyllów, którzy, nim uzyskali stopień doktora medycyny – pierwszy w Orange (Delfinat, Francja) drugi w Bazylei, przemierzyli sporą część Europy, pobierając nauki na uniwersytetach od Wittenbergi, poprzez Lipsk, Padwę, Montpellier, aż po Paryż.[[73]](#footnote-73) Ale przecież edukację zagraniczną odbyło wielu innych lekarzy znad Motławy.[[74]](#footnote-74) W katalogu przedstawicieli tego zawodu opublikowanym przez dyrektora Danziger Stadtbibliothek F. Schwarza obejmującym dwa stulecia XVI i XVII w. i liczącym 168 biogramów, w samym tylko XVI wieku spośród 40 wówczas działających w mieście, znakomita większość to absolwenci nowoczesnych zagranicznych ośrodków. Dominują uniwersytety niemieckie z Wittenbergą na czele, ale nader często spotykamy ośrodki włoskie z Bolonią, Padwą, Ferrarą, szwajcarskie z Bazyleą czy też francuskie z Montpellier.[[75]](#footnote-75) I jeszcze jedno jest warte podkreślenia, o czym już wspominano. Istnienie przy Gimnazjum Akademickim katedry anatomii bez wątpienia wymuszało na prowadzących ten przedmiot korzystanie z dorobku A. Vesaliusa. Wg S. Sokoła wykłady w tym zakresie zainicjował przybyły do Gdańska w 1567 r. wówczas 31 letni absolwent uniwersytetu w Wittenberdze Andrzej Franckenberg – uczeń Melanchtona, który objął stanowisko rektora gimnazjum. I choć nie był z zawodu lekarzem, rozpoczął cykl wykładów z zakresu medycyny i anatomii posiłkując się nie tylko dziełem Melanchtona *Liber de anima*, ale również – jak pisał w swej wydanej w 1570 r. rozprawie – pracami m.in. Vesaliusa.[[76]](#footnote-76) Działo się to prawie 30 lat przedtem, zanim erygowano w Gdańsku bibliotekę senacką, która od pierwszych dni swego istnienia zaopatrzona była – jak wcześniej wspomniano – w jedną z dwu pierwszych edycji *Fabrica*, oraz wydanie lyońskie tego dzieła z 1552 r., które weszły do zbiorów wraz z darem Markiza D’Orii.

Zamykając ten wątek, powinniśmy stwierdzić, iż przytoczone argumenty w sposób jednoznaczny pozwalają nam na podtrzymanie wniosku, iż zarówno nauka i edukacja w dziedzinie medycyny, ale także stojące na wysokim poziomie kolekcjonerstwo książki w grodzie nad Motławą – dawały podstawy do obecności w mieście wielu egzemplarzy tego wybitnego anatomicznego traktatu Vesaliusa, wciągając ten sposób ową Złotą Bramę Rzeczypospolitej – jak mawiano o XVI wiecznym Gdańsku – w orbitę intelektualną humanistycznej Europy także w obszarze szczególnie w tym okresie kwitnącej anatomii człowieka.

Mając za sobą rozważania na temat ewentualnych gdańskich woluminów *Fabrica*,wróćmy na zakończenie do jedynego znanego nam egzemplarza przechowywanego w gdańskiej bibliotece Polskiej Akademii Nauk i choć w kilku zdaniach nakreślmy opis jego fizycznej postaci. Cechą charakterystyczną gdańskiego woluminu – oprócz kompletności wszystkich kart - jest jego znakomity stan zachowania. Zarówno okładziny, jak i blok książki pozostają niemal w idealnej kondycji. Jedyny zauważalny mankament bloku książki to ślad zalania zajmujący niewielki fragment górnego prawego narożnika kilkudziesięciu kart. Jego położenie może sugerować, iż na stojący na półce zamknięty wolumin od góry wylała się odrobina cieczy, prawdopodobnie wody, wsiąknąwszy w głąb kart, nie czyniąc im jednak większej szkody. Jeśli pozostajemy przy defektach kart, to trzeba również wspomnieć o drobnych plamach rozsianych na dolnym marginesie strony 138. Jest to najpewniej efekt nieostrożnego posilania się czytelnika nad otwartą księgą, co wprawdzie można uznać za mankament umiejętności obchodzenia się z tym cennym i drogim dziełem, ale jednocześnie być może jest to jeden z nader nielicznych śladów użytkowania egzemplarza, o czym jeszcze w innym miejscu niniejszego przyczynku będzie mowa. Drobne uszkodzenia w postaci niewielkich rys i zadrapań pojawiają się na obu okładzinach oprawy, przy czym największą jej wadą jest brak obu zapięć, z których zachowały się jedynie mocowania.

Pozostając przy oprawie,przyjrzyjmy się jej zatem bardziej szczegółowo. Wolumin w formacie dużego *folio* okrywa - charakterystyczna w dekoracji dla epoki renesansu - oprawa pochodząca z 1564 r. Tak precyzyjne określenie czasu jej wykonania jest możliwe za sprawą, dziś już częściowo wytartej, lecz ciągle czytelnej, wytłoczonej na ślepo dacie, ulokowanej pośrodku wytyczonej strychulcem bordiury w dolnej partii górnej okładziny. Dzięki badaniom niemieckiego oprawoznawcy Konrada Haeblera wspomnianą oprawę można bez cienia wątpliwości przypisać działającemu w latach 1549-1575 wittenberskiemu introligatorowi Frobeniusowi Hempelowi.[[77]](#footnote-77) Dowodzą tego zarówno opisane w podręczniku Haeblera rysunki tłoków i plakiet, teksty inskrypcji, ale także użyty w wielu miejscach tłoczek z inicjałami F H. Spotykamy go zarówno w dolnej partii środkowej plakiety górnej okładziny z wizerunkiem alegorycznej sceny przedstawiającej Wiarę i Nadzieję jak i w bordiurze z plakietą przedstawiającą scenę Ukrzyżowania, gdzie litery F H ulokowano pod obu stronami poziomej belki krzyża.

Na wspomnianą oprawę składają się dwie fazowane, prawdopodobnie dębowe deski obciągnięte białą skórą świńską garbowaną roślinnie. Dekorację górnej okładziny stanowi pięć tłoczonych na ślepo obwiedzionych strychulcem bordiur. Patrząc od zewnątrz - pierwsze dwie wykonano radełkami mającymi w swym rysunku wić roślinną i palmetki. Kolejna – najbardziej dekoracyjna, ozdobiona również radełkiem z przedstawieniami chrystologicznymi, poprzedza dwie następne, z których pierwsza pozbawiona jest niemal dekoracji, gdzieniegdzie jedynie ozdobiona drobnymi stempelkami mającymi w swym rysunku liść i kwiatek, drugą zaś wykonano radełkiem z motywem roślinnym. Centralną część zwierciadła górnej okładziny wypełnia okazały, mierzący 82 X 50 mm tłok mający w swej dekoracji umieszczone pod trójnawowym sklepieniem wspomniane wcześniej personifikacje *Nadziei* *i* *Wiary* wraz z tekstem *IMPETRAT ALMA FIDES CHRISTO QUAM DANTE SALUTEM EXPECTARE SOROR SPES ANIMOSA*.[[78]](#footnote-78) Przedstawienie to zwieńczone jest od góry i dołu dwoma fragmentami radełka, które w całości tworzy trzy sceny: *Stworzenie Ewy*, *Odpoczynek Boga po Stworzeniu* (?)oraz *Drabinę Jakubową*. Introligator zastosował we wspomnianych miejscach: na górze *Stworzenie Ewy*, zaś u dołu fragment wspomnianej sceny *Odpoczynku* z inskrypcją *HODIE MICHI CRAS TIBI*.[[79]](#footnote-79) Całe radełko ze wszystkimi trzema wymienionymi przedstawieniami ulokowano osobno poziomo dwukrotnie w górnej i dolnej części zwierciadła górnej okładziny. Przedstawienia chrystologiczne wypełniające środkową bordiurę układają się naprzemiennie (zacząwszy od górnego prawego rogu, idąc wg ruchu wskazówek zegara): *Zwiastowanie* z inskrypcją *ECCE VIRGO CONCIPIET*[[80]](#footnote-80) *(Oto Panna pocznie [i porodzi syna])*, *Zmartwychwstanie* z tekstem *ABSO[R]PTA ES[T] MORS IN VIC[TORIA]*[[81]](#footnote-81) *(Śmierć pochłonęło zwycięstwo)*, czy wreszcie *Ukrzyżowanie* z widniejącym u dołu napisem *IPSE PECCATA MULTOR[UM] TUL[IT]*[[82]](#footnote-82) (*On poniósł grzechy wielu*). Sekwencja tych przedstawień powtarza się jeszcze dwukrotnie, przy czym scena *Ukrzyżowania* występuje w bordiurze czterokrotnie. Całość dekoracji zachowała się w dobrym stanie. Relief przedstawień jest stosunkowo głęboki i wyraźny.

Dolna okładzina jest niemal identycznie dekorowana jak górna, co szczególnie odnosi się do rozkładu radełek, ułożonych w ten sam sposób w obu okładzinach. Jedynie centralną jej część stanowi plakieta o rozmiarach 50 x 80 mm z ulokowanym pod podwójnym sklepieniem przedstawieniem personifikacji *Miłości* (*Miłosierdzia - Caritas*) w towarzystwie żebraka zwieńczonym u dołu inskrypcją *QUE VOCOR INSIGNI CHARITUDE NOMINE VIRTUS OMNIA QUE PIETAS SUADET OBIRE SE*.[[83]](#footnote-83) Wspomniana plakieta zwieńczona jest od góry i dołu – podobnie jak na przedniej okładzinie – dwoma fragmentami radełka opisanego wyżej, przy czym na górze tym razem zastosowano element z przedstawieniem *Drabiny Jakubowej*. Pozostałe elementy dekoracji dolnej okładziny – jak zaznaczono – są powtórzeniem ich rozplanowania na okładzinie górnej, choć niewątpliwie są w nieco gorszej kondycji – z racji ich wytarcia będącego skutkiem użytkowania – co zresztą wydaje się zupełnie naturalne.

Blok książki połączony jest z oprawą za pomocą siedmiu zwięzów. Umocowanie jest trwałe.Skóra grzbietu książki – podobnie jak całość oprawy - jest w doskonałej formie, pozbawiona jednakże zupełnie dekoracji. Pomiędzy zwięzem drugim, a trzecim od góry umieszczono minuskulny napis *Vesalius*.Warto przy tej okazji dodać, iż nie była to jedyna oprawa dzieła Vesaliusa jaką wykonał wittenberski introligator Frobenius Hempel. W 1998 r. na aukcji Christies sprzedano egzemplarz również drugiego wydania *Fabrica*, który został oprawiony w Wittenberdze przez rzeczonego Hempela. Także i w tym przypadku introligator odcisnął złotem inicjały właściciela kodeksu, być może tym razem również lekarza wrocławskiego, absolwenta uniwersytetu w Padwie Grzegorza Francka - G[regorius] F[rank] V[ratislaviensis] oraz datę 1567.[[84]](#footnote-84) Hempel był też twórcą opraw dla tak słynnych książek, jak choćby Mikołaja Kopernika *De revolutionibus*[[85]](#footnote-85), ale też szeregu innych, mniej spektakularnych dzieł, z których kilkanaście odnajdziemy w zbiorach Raphanusa.

Mając za sobą opis cech zewnętrznych woluminu, pozostaje nam zerknąć na jego proweniencję i choć w kilku słowach nakreślić drogę jaką odbył z Bazylei do Gdańska. Jak już wspomniano pierwszym – i jak się wydaje jedynym - jego właścicielem (poza Biblioteką Gdańską) był renesansowy lekarz i bibliofil Wenceslaus Raphanus. Świadczy o tym zarówno superekslibris literniczy WMV (Wenzel Mereettich Vratislaviensis), wytłoczony na górnej okładzinie woluminu, jak i sporządzona najprawdopodobniej jego ręką notka odnosząca się do pracy Vesaliusa, jaką pozostawił na karcie ochronnej górnej okładziny *Fabrica*,będąca swego rodzaju pochwałą dzieła brukselskiego anatoma. Jest to obszerny tekst dwu rąk w języku łacińskim z kilkoma wyrazami greckimi: *Esromi Rüdingeri Pabepergensis* poprzedzający położny inną ręką zapis o walorach intelektualnych tekstu Vesaliusa: *Extant Vesalij scripta, qui et veteres omnes de // quibus nos scire possumus, diligentia sua vicit. Et nemo // nostrorum hominum eum assequitur, nedum superat: // Itaq[uae] perfecisse hoc studium videtur, siquidem nemo // eum superare potest, aut ei adhuc comparari, // ἤ νέα ἠὲ παλαιά secundum Homerum. // Sed hic tamen, quem nemo alius, se vicit, secunda hac // editione operis sui, quae sunt δευτέραι φορτίδες // καί σφωτέραι, ex qua nonulla loca primi operis re//stituit et correxit. Άc J.* (?)W tłumaczeniu można by to ująć mniej więcej tak: *Esroma Rüdingera z Bambergu. Istnieje piśmiennictwo Wesaliusza, który swoją starannością przewyższył także wszystkich dawnych (autorów), o których możemy się dowiedzieć. A także nikt z naszych ludzi jemu nie dorównuje, a tym bardziej go nie pokonuje: dlatego wydaje się, że zrealizował ten zamiar, skoro nikt nie może go pokonać, ani nawet z nim się równać,* (greką): *czy to nowe czy to stare [czasy?] według Homera. Lecz ten jednak, którego nikt inny nie pokonał, w tym drugim wydaniu swego dzieła pokonał siebie, które to wydania są* (greką): *następnymi także własnymi statkami handlowymi* (?)*, dzięki czemu niektóre miejsca pierwszego dzieła odnowił i poprawił.*[[86]](#footnote-86) Ta nieco enigmatyczna w swym brzmieniu zapiska przynajmniej w drugiej swej części (druga ręka) nie ma charakteru proweniencyjnego, a jest jedynie – jak nadmieniono - pochwałą działalności naukowej Vesaliusa, a zwłaszcza wartości jego drugiego wydania z 1555 r., które rzeczywiście zostało skorygowane i poprawione i przez wielu badaczy jest uznawane za bardziej wartościowe pod względem naukowym od pierwszego.[[87]](#footnote-87) Wydaje się, że jest to cytat być może z listu lub innego tekstu, szwagra Melanchtona, usuniętego z Wittenbergi wskutek sympatyzowania z kalwinizmem – przywołanego wcześniej - Esroma Rudingera.[[88]](#footnote-88) Obaj panowie znali się zapewne jeszcze z czasów studiów wittenberskich,[[89]](#footnote-89) ale ich znajomość wyszła jednakże znacznie poza okres uniwersytecki. W chwili kiedy Raphanus znalazł się w 1579 r. w Opawie, miał zajmować się rozpowszechnianiem pism, przebywającego wówczas również na Morawach i należącego do Braci Czeskich - Rudingera.[[90]](#footnote-90) Z tym ostatnim pozostawał w bliskich relacjach również przyjaciel Raphanusa A. Dudycz, szczególnie wówczas kiedy Rudinger został rektorem szkoły Jednoty w Ivančicach, gdzie uczęszczał najstarszy syn Dudycza – Andrzej.[[91]](#footnote-91) Bez wątpienia zatem i w późniejszych latach Raphanus utrzymywał bliskie kontakty z Rudingerem, tak iż podczas studiów nad dziełem Vesaliusa, zacytował na jego dziele opinię dawnego wittenberskiego profesora, a zarazem swego kolegi. Podobnie postąpi w przypadku książki francuskiego lekarza Jana Fernela (1497-1558) *Medicina* w edycji lyońskiej z 1564 r.[[92]](#footnote-92) gdzie posłuży się opinią na temat jej autora wygłoszoną przez innego, bodaj najwybitniejszego medyka wrocławskiego Johannesa Crato von Krafftheim (1519-1585). Notka w brzmieniu: *D[ominus] Joannes* *Crato. In veterum scriptis veneror laudabile rectum Montanumque colo Ferneliumque. Ingeniis faveo summis quaecunque dat illa sequor. Aetas inventis addere recta placet*[[93]](#footnote-93) - położona u dołu wyklejki dolnej okładziny, sporządzona została tym samym, eleganckim charakterem pisma, który znaleźliśmy na karcie *Fabrica*. W tym jednak wypadku przypuszczalne określenie autora treści notki (*Dominus Johannes Crato*) wyszło spod pióra tej samej ręki co reszta zapisu, a nie jak w przypadku dzieła Vesaliusa, gdzie wers (*Esromi Rudingeri Papebergensis*) wykonała inna ręka niźli pozostałą część notki. Mogłoby to sugerować, iż sformułowanie *Esroma Rudingera Bamberczyka* nie odnosi się do treści całej notki, a jest np. zapiską proweniencyjną, kreującą Rudingera na właściciela książki,[[94]](#footnote-94) choć w świetle dotychczasowych ustaleń, teza ta nie ma uzasadnienia.

Podręcznik Vesaliusa, opuściwszy w 1555 r. warsztat typograficzny bazylejskiego drukarza w niespełna dziesięć lat później, w 1564 r. został zakupiony w Wittenberdze za 7 florenów przez studiującego w tym mieście kilka lat wcześniej Raphanusa. Dowodzi tego zapiska położona w dolnym prawym rogu karty tytułowej w brzmieniu *Vitebergae A[nn]o [15]64 Empt[us] 7 Fl[orenis]*. Tam też książka zyskała solidną oprawę, którą Raphanus zamówił u czołowego introligatora wittenberskiego – wzmiankowanego wcześniej - Frobeniusa Hempela. Wittenberga była miejscem ożywionej działalności księgarskiej w okresie Reformacji,[[95]](#footnote-95) zaś Raphanus zapewne bywał w mieście swoich studiów wielokrotnie, choćby w 1566 r. przy okazji wydania swego drugiego już utworu poetyckiego.[[96]](#footnote-96) Z czasem egzemplarz wraz z właścicielem zawędrował do Wrocławia (1571), a od 1579 – zapewne aż do jego śmierci (1599) spoczywał na półkach księgozbioru w Opawie, gdzie bohater nasz był przez 20 lat fizykiem miejskim. Natomiast zastanawiającym jest fakt, iż nader często glosujący swe książki Raphanus,[[97]](#footnote-97) nie robi żadnej notatki na kartach *Fabrica*. Czyżby wartość książki zniechęcała go do pozostawienia na jej marginesach szpecących glos, czy może autorytet Vesaliusa nie pozwalał bądź co bądź nieznanemu lekarzowi z prowincji poważyć się na komentarz względem wielkiego anatoma,[[98]](#footnote-98) bo wszakże nie brak wiedzy anatomicznej skłaniał go do milczenia.

Jakkolwiek potrafimy udokumentować pierwotnego właściciela omawianego egzemplarza Fabrica, tak niestety trudnym – przynajmniej na tym etapie badań - pozostanie precyzyjne ustalenie, w jaki sposób wolumin ów, wraz z przynajmniej kilkudziesięciotomowym księgozbiorem Raphanusa opuścił daleką Opawę i znalazł się w zasobach Biblioteki Gdańskiej. I chociaż literatura opisuje relacje Gdańska ze Śląskiem zarówno w obszarze medycyny,[[99]](#footnote-99) jak i szeroko pojętej kultury[[100]](#footnote-100), to jednak postawienie konkretnej tezy w chwili obecnej nie będzie możliwe. Na użytek niniejszego tekstu ograniczymy się jedynie do tropu, na jaki naprowadzają nas dwaj dawni, wspomniani już wcześniej badacze Friedrich Schwarz i Otton Walde. Obaj w swych artykułach sugerowali,[[101]](#footnote-101) że zbiory Raphanusa mogły trafić do Gdańska za sprawą zaprzyjaźnionego z nim opawskiego pisarza i radnego miejskiego Henricusa Polanusa a Polansdorf (zm. 1601), którego ojciec również Henryk Polanus (ok. 1500-1572) był także urzędnikiem (pisarzem) miejskim w Opawie. Ten trop wydaje się bardzo realny. Rodzina Polanus bowiem wywodziła się najprawdopodobniej z Kaszub. Ojciec Henryka (Polanus starszy) urodził się około 1500 r. w Gdańsku, który opuścił w latach dwudziestych XVI w., przeniósłszy się na Śląsk. Od 1540 spotykamy go w Nysie, następnie w Ołomuńcu, aż w końcu w 1553 r. otrzymuje posadę pisarza miejskiego w Opawie. Zmarł wraz z częścią swej rodziny czasie zarazy w 1572. Jego najstarszy syn Henryk urodzony w Nysie studiował w 1566 r. na uniwersytecie we Wiedniu, a następnie w Tybindze i Bazylei. W 1574 r. został, jak jego ojciec, pisarzem miejskim w Opawie. Z kolei jego synem urodzonym w Opawie był Amandus Polanus (1561-1610) – wybitny humanista, teolog, rektor uniwersytetu w Bazylei, również zmarły podczas epidemii dżumy 17 lipca 1610 r.[[102]](#footnote-102) Polanusowie z pewnością darzyli sentymentem miasto pochodzenia swego rodu, jakim był właśnie Gdańsk. Ale przede wszystkim dodatkowo za tezą tą przemawiają dwa fakty. Po pierwsze w księgozbiorze Raphanusa odnajdujemy szereg książek, które ofiarował mu Henricus Polanus (młodszy), a obok tego w zbiorach Biblioteki Gdańskiej przechowywanych jest kilka kolejnych książek, których był właścicielem, natomiast brak na nich śladów własności Raphanusa. Wniosek stąd taki, że część księgozbioru Henricusa Polanusa niezależnie od księgozbioru opawskiego lekarza znalazła się w Bibliotece Gdańskiej. Może więc to właśnie Henricus Polanus w jakiś nieznany nam w tej chwili sposób przejął zbiory Raphanusa po jego śmierci i wraz z częścią swego księgozbioru przeniósł je do Gdańska. Lub jeszcze inaczej. W zbiorach Raphanusa mamy też kilka książek ofiarowanych mu przez Amandusa Polanusa. Nie wykluczone że po śmierci Raphanusa (1599) a potem ojca (1601) Amandus ofiarował fragmenty obu księgozbiorów zapewne znanej mu Bibliotece Gdańskiej. Dziwne jednak, że o tym fakcie nie informuje nas *Index librorum* rejestrujący przecież większość znacznych darów i zakupów na rzecz senackiej książnicy.

Niewątpliwie w toku poszukiwań związków Raphanusa z Gdańskiem, a szczególnie drogi jaką odbył jego księgozbiór do grodu nad Motławą, należałoby wziąć również pod uwagę osobę założyciela gdańskiej książnicy markiza Bonifacio, który przebywał jakiś czas na Morawach, będąc również gościem przyjaciela Raphanusa – Andrzeja Dudycza w Paskowie (we wrześniu 1578 r.).[[103]](#footnote-103) Czy poznał tam wówczas wrocławskiego medyka i czy oglądał jego księgozbiór (którym zachwycał się Dudycz)[[104]](#footnote-104) – nie wiadomo, ale jest to niewykluczone. Wszakże obaj byli miłośnikami ksiąg i bez wątpienia dzielili się uwagami na ich temat. Jedna jest tylko przeszkoda w tym rozumowaniu. Bonifacy umiera w 1597 r., Raphanus zaś dwa lata później, śmiercią niespodziewaną, w czasie zarazy, więc prawdopodobnie nie przygotowany testamentalnie. Niemniej jednak wątek ten powinien być również rozważany.

Cały szereg pytań, jakie nasuwają się w toku studiów nad tym niewątpliwie ciekawym bibliofilem i zagadką obecności jego księgozbioru w Gdańsku, na tym etapie badań musi pozostać bez odpowiedzi, tym bardziej, że związki, jakie łączyły Śląsk z tym bodaj najbogatszym wówczas portem na Bałtyku były bardzo rozległe, co znakomicie unaoczniła przywołana już wcześniej Iwona Maciejewska: *Śląsk a Pomorze. Od dawna łączyło coś szczególnego te dwie odległe ziemie. Może charakter pewnego „kosmopolityzmu”, polegającego na różnorodności korzeni mieszkańców obu terytoriów; brak przynależności do większych, scentralizowanych organizmów państwowych, a kiedy to już nastąpiło (Śląsk - w Koronie Czeskiej, później w Rzeszy, Pomorze w Królestwie Jagiellonów, później w Rzeczypospolitej) - zdolność zachowania przez obie ziemie odrębności kulturowych, specyficznego charakteru społecznego, stanowego mieszkańców, daleko posuniętej autonomii, charakterystycznej dla ustroju feudalnego. […] Nie bez znaczenia był też kwitnący handel, dynamicznie rozwijające się rzemiosło oraz położenie - nad morzem (lub blisko morza), ułatwiające kontakt zarówno gospodarczy, jak i kulturalny ze światem. Krótko mówiąc – swoboda i bogactwo. Nic więc dziwnego, że do Prus Królewskich ściągały od połowy XVI wieku znakomite umysły - uczeni, pisarze i poeci, artyści, kaznodzieje, nauczyciele, drukarze i wydawcy, uciekający przed prześladowaniami kontrreformacji, poszukujący wolności słowa, swobód religijnych, możliwości nieskrępowanego działania twórczego. Przybywali więc ze wszystkich stron Europy, odnajdując tu bezpieczne schronienie, zyskując uznanie, otrzymując często życzliwe wsparcie ze strony światłych burmistrzów, radnych, mecenasów. […] Byli wśród nich twórcy rodem z Niderlandów, krajów niemieckich, Szwajcarii, Włoch, Czech, a także z Prus Książęcych i ze wszystkich stron Rzeczypospolitej. Szczególnie aktywną grupę stanowili Ślązacy.*[[105]](#footnote-105)

1. Polska Akademia Nauk, Biblioteka Gdańska (dalej PAN BG) sygn. XIX. f. a. 43. [↑](#footnote-ref-1)
2. Szczegółowo lokalizację pozostałych egzemplarzy omówił K. Nierzwicki, *Warszawski egzemplarz „De humani corporis fabrica” Andreasa Vesaliusa (Bazylea 1555) ze zbiorów Biblioteki Narodowej : przyczynek do dziejów recepcji anatomii wesaliańskiej w Polsce,* [w:] *Dawnych ksiąg niesyty : tom studiów dedykowanych profesorowi Januszowi Tondelowi na siedemdziesięciolecie urodzin,* pod red. I. Imańskiej i A. Wagnera, Toruń 2016, s. 167-203; zob. także: D. Margócsy, M. Somos, S. N. Joffe, *The Fabrica of Andreas Vesalius. A Worldwide Descriptive Census, Ownership, and Annotations oft he 1543 and 1555 editions*, Leiden, Boston, 2018 (Medieval and Early Modern Philosophy and Science, vol. 28), (**dalej *Fabrica Census***)passim. [↑](#footnote-ref-2)
3. A. Kurkowa, *Gdański ekslibris XV-XVIII wieku. Katalog wystawy*, Gdańsk 1978, s. 11-12, il. 2. [↑](#footnote-ref-3)
4. Trudno ustalić poprawną formę nazwiska w brzmieniu niemieckim, bowiem zarówno badacze, ofiarodawcy książek dla jego biblioteki, jak i sam bohater niniejszego studium używali najróżniejszych form tego nazwiska Merreettich, Merettich, Merrettich, Merrettig, Meretticht. [↑](#footnote-ref-4)
5. Postać Wenceslausa Raphanusa nie doczekała się żadnego większego omówienia. W szeregu publikacji znajdujemy wzmianki i krótkie notki biograficzne, zob. m.in. J. H. C. F. Cunradi, *Silesia togata, sive Silesiorum doctrina et virtutibus clarissimorum elogia, singulis distichis comprehensa*, Lignici 1706, s. 229-230; J. D. Köhler, *Schlesische Kern-Chronicke, Oder Fortgesetzte und mehr ausgeführte Nachricht von Schlesischen Geist und weltlichen alten und neuen Geschichte*..., Frankfurt, Leipzig 1711, s. 645; A. W. E. T. Henschel, *Iatrologiae Silesiae specimen primum, exhibens brevissimam medicorum Silesiorum saeculi XIII. ad XVI. notitiam cui catalogus medicorum Silesiae recentiorum eaorumque celebriorum adjectus est prodromus*, Vratislaviae 1837, s. 17 (tu m.in. określony jako:„Bibliothecae exquisitae possessor”); J. Zukal, *Troppauer Arztewesen im 16. und 17. Jahrhundert*, „Zeitschrift für Geschichte und Kulturgeschichte Österreichisch-Schlesiens“, H. 3/4, 1910/1911, s. 105-106; W. Kaczorowski, *Śląscy lekarze XV-XVII wieku. Źródła biograficzne do dziejów medycyny na Śląsku*, „Kwartalnik Opolski”, 1996, nr 2, s. 59; Tenże, *Środowisko lekarskie Opawy w XVI-XVII wieku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Opolskiego”, 35, 1988, s. 142 = *Środowisko lekarskie Opawy w XVI-XVII wieku* [w:] *Slezsko v dějinách českého státu*, Opava 1998, s. 244-245; K.-P. Möller, *Oberschlesische Autoren 1450-1620*, [w:] *Oberschlesische Dichter und Gelehrte vom Humanismus bis Barock*, hrsg. G. Kosellek, Bielefeld 2000, s. 527; C. Zonta, *Schlesier an italienischen Universitäten der Frühen Neuzeit 1526-1740*, Stuttgart 2000 (maszynopis), s. 64, 292, 372, 433; Tejże, *Schlesische Studenten an italienischen Universitaten. Eine prosopographische Studie zur friihneuzeitlichen Bildungsgeschichte* (Neue Forschungen zur schlesischen Geschichte, Bd. 10), Köln, Weimar, Wien 2004, s. 355, poz. 1093; Nansy G. Siraisi, *Communities of Learned Experience. Epistolary Medicine in the Renaissance*, Baltimore 2013, s. 30 (listy o zarazie do Mercurialisa); G. Almási, *The Uses of Humanism. Johannes Sambucus (1531-1584), Andreas Dudith (1533-1589), and the Republic of Letters in East Central Europe*, Leiden, Boston 2009, s. 322. [↑](#footnote-ref-5)
6. Listy A. Dudycza do Wenceslausa Raphanusa zamieścił Laurentius Scholtz von Rosenau, *Epistolarum philosophicarum medicinalium ac chymicarum: a summis nostrae aetatis philosphis ac medicis exaratum volume* ..., [Francofurti ad Moenum](http://fondosantiguos.com/obras/buscar/lugar_impresion/Francofurti%2Bad%2BMoenum), apud Andreae Wecheli haeredes, Claudium Marnium i Ioan. Aubrium, 1598, szp. 20-46; część z nich (do r. 1580) doczekała się edycji krytycznej, zob. A. Dudithius, *Epistulae*, ed. L. Szczucki, T. Szepessy, P. VI 1577-1580, Budapest 2002, (listy 884, 888, 890, 896, 913, 924, 925, 951, 958, 959, 961);W kilku listach do Raphanusa Dudycz podejmuje problem podróży Vesaliusa do Palestyny i jego śmierć w drodze powrotnej na febrę na Zakynthos, zob. listy datowane we Wrocławiu na 21 sierpnia i 22 września 1582; L. Scholz, *Epistolarum…*, szp. 39-40. [↑](#footnote-ref-6)
7. W tym miejscu winien jestem podziękowania p. kustosz mgr Beacie Gryzio, kierownikowi Pracowni Starych Druków Biblioteki Gdańskiej, która odszukała w magazynach i udostępniła mi wiele tomów z wspomnianą proweniencją, a także pozwoliła na skorzystanie z prowadzonej w pracowni kartoteki proweniencji starych druków, dzięki której również wyselekcjonowano wiele egzemplarzy zaopatrzonych w charakterystyczną oprawę, lub zapisy własnościowe Wenceslausa Raphanusa. Osobne podziękowania kieruję do pracowników obsługujących Czytelnię Naukową BG, a także magazyny starych druków, za niezwykle życzliwe potraktowanie moich – znacznie przekraczających przyjęte zasady - obfitych zamówień realizowanych na potrzeby podjętego tematu. [↑](#footnote-ref-7)
8. PAN BG XIX. o. 238. [↑](#footnote-ref-8)
9. O. Karzel, *Die Reformation in Oberschlesien. Ausbreitung und Verlauf,* Würzburg 1979, s. 57. [↑](#footnote-ref-9)
10. PAN BG Cf 3941. [↑](#footnote-ref-10)
11. F. Schwarz, *Die Anfänge der Danziger Stadtbibliothek*, ”Zentralblatt für Bibliothekswesen“, Jg. 52, H. 4, 1935, s. 194. [↑](#footnote-ref-11)
12. O. Walde, *Neue Bücher und Bibliotheksgeschichtliche Forschungen in deutschen Bibliotheken*, „Nordisk Tidskrift för Bok- och Biblioteksväsen” t. 29, 1942, s. 227-228. [↑](#footnote-ref-12)
13. H. Jędrzejowska, M. Pelczarowa, *Katalog inkunabułów Biblioteki Miejskiej w Gdańsku*, Gdańsk 1954, s. 185, poz. 602. [↑](#footnote-ref-13)
14. Przynajmniej dwa druki, które można bez wątpienia przypisać bibliotece Raphanusa, niegdyś znajdujące się w zbiorach Biblioteki Senatu w Gdańsku przechowywane są w obecnej chwili w Bibliotece Kórnickiej Polskiej Akademii Nauk oraz Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie. W pierwszym wypadku jest to bazylejska edycja *Comentarum significatione commentariolus* (1579) wzmiankowanego już wielokrotnie przyjaciela Raphanusa - Andrzeja Dudycza. Na gdańską proweniencję druku wskazuje wspomniany XVII-wieczny ekslibris gdańskiej książnicy, zaś na Raphanusa charakterystyczna notka z ceną egzemplarza, znana nam z wielu książek opawskiego medyka, zob. Biblioteka Kórnicka PAN cim. Qu. 3001; kopia cyfrowa egzemplarza dostępna w: Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa [oai:www.wbc.poznan.pl:313880](http://fbc.pionier.net.pl/id/oai%3Awww.wbc.poznan.pl%3A313880) (dostęp 11.07.2019); Analogiczna sytuacja występuje w odniesieniu do dzieła Johannesa Leunclaviusa *Annales Sultanorum Othmanidarum*, drukowanego we Frankfurcie w 1588 r., które również należało do księgozbioru Raphanusa, dziś znajdując się w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie. I w tym wypadku wolumin nosi na sobie XVII-wieczny ekslibris Biblioteki Gdańskiej, zaś na Raphanusa wskazuje charakterystyczny superekslibris literniczy WMDW, a także – jak poprzednio - notka z ceną egzemplarza; zob. BUW Sd. 604.714; Katalog druków XVI wieku w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, pod red. H. Mieczkowskiej, T. 5, Warszawa 2015, s. 75-76, poz. 5678/d. [↑](#footnote-ref-14)
15. Zob. K. Nierzwicki, *Wenzel Mereettich – śląski lekarz i bibliofil epoki Renesansu*, w przygotowaniu. [↑](#footnote-ref-15)
16. Zob. m.in. K. Nierzwicki, *Warszawski egzemplarz „De humani corporis fabrica”…*, passim;Tenże, *Chełmiński egzemplarz „De humani corporis fabrica” Andreasa Vesaliusa (Bazylea 1555) w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu,* [w:] *W świecie bibliologii i informatologii. Księga dedykowana Profesor Bronisławie Woźniczce-Paruzel w 70. rocznicę urodzin,* Toruń 2019, s. [59]-98. [↑](#footnote-ref-16)
17. Wspomniani autorzy w 2018 r. w znakomitym holenderskim wydawnictwie Brill opublikowali podsumowanie swych wieloletnich studiów nad wszystkimi znanymi tomami pierwszego i drugiego wydania *Fabrica*, zob. *Fabrica Census*, s. 357. [↑](#footnote-ref-17)
18. S. Sokół, *Medycyna w Gdańsku w dobie Odrodzenia*, Wrocław 1960, (Monografie z Dziejów Nauki i Techniki, XIV), s. 66; Autor chce widzieć początki nauczania anatomii w Gdańsku jeszcze wcześniej, mianowicie w roku 1568, kiedy to rozpoczął wykłady z medycyny i anatomii absolwent wittenberskiej uczelni Andrzej Franckenberg, zob. s. 70-72; A. Kurkowa, *Jakub i Jan Filip Breynowie. Studium z dziejów kultury książki XVII i XVIII wieku*, Wrocław, 1989, s. [3]; zob. także E. Loth*, Gdańska szkoła anatomiczna 1584-1812*, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny oraz Historii Nauk Przyrodniczych”, T. 8, 1928, z. 1, s. 1-20, [208]-228. [↑](#footnote-ref-18)
19. A. Kurkowa, *Jakub i Jan Filip Breynowie….*, s. [3]; B. Nadolski, *Wyjazdy młodzieży gdańskiej na studia zagraniczne w XVII wieku*, „Rocznik Gdański”, t. 24, 1965, s. 202-203. [↑](#footnote-ref-19)
20. Dyrektor Biblioteki Miejskiej F. Schwarz wyliczył 168 lekarzy działających w latach 1502-1699, zob. F. Schwarz, *Danziger Ärzte im 16.-18. Jahrhundert*, „Danziger familiengeschichtliche Beiträge”, H. 4, 1939, s. [27]-36; Tenże, *Danziger Ärzte im 16.-18. Jahrhundert*. *II 1600-1650*, „Danziger familiengeschichtliche Beiträge”, H. 5, 1940, s. [21]-32; tenże, *Danziger Ärzte im 16.-18. Jahrhundert* *III 1651-1699*,„Danziger familiengeschichtliche Beiträge”, H. 6, 1941, s. [13]-22, (edycja Hamburg 1988). [↑](#footnote-ref-20)
21. B. Siek, A. Szarszewski, *„Vitae medicorum Gedanensium”Ludwiga von Hammena i Valentina Schlieffa*, Gdańsk 2015, s. 5. [↑](#footnote-ref-21)
22. H. Dzienis, *Asaricus Daniel*, [w:] *Słownik Biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, pod. Red. S. Gierszewskiego (**dalej SBPN**), t. 1, Gdańsk 1992, s. 44; ); *Bibliotheca Senatus Gedanensis 1596-1996. Dzieje i zbiory*, prac. zbior. pod red. M. Babnis i Z. Nowaka, Gdańsk 1998, s. 27; I. Maciejewska, *Śladami twórców kultury literackiej Prus Królewskich XVI i XVII wieku rodem ze Śląska*, „Acta Cassubiana” 3, 2001, s. 81. [↑](#footnote-ref-22)
23. PAN BG, Cat. Bibl. 1. [↑](#footnote-ref-23)
24. Tamże, s. 16; por. M. Welti, *Die Bibliothek des G. B. Bonifacio, Marchese d’Oria (1517-1597)*, Bern, Frankfurt am M., New York, 1985, s. 102, 147. [↑](#footnote-ref-24)
25. PAN BG, Cat. Bibl. 1, s. 16; zapis w brzmieniu: *And. Vesalius de fabrica humani corporis . 16o Lugd.*; mowa o dwutomowej edycji: *De humani corporis fabrica…*,Lugduni, apud Joan. Tornaesium, 1552. 16o, zob. *British Museum General Catalogue of Printed Books*, vol. 248, London 1964 (dalejBMGCPB) szp. 122. [↑](#footnote-ref-25)
26. Zob. m.in. M. Welti, *Die Bibliothek…*, s. 71. [↑](#footnote-ref-26)
27. Zob. dla przykładu, PAN BG Cat. Bibl. 1, s. 16, 210. [↑](#footnote-ref-27)
28. E. Ogonowska, *Engelke (Engelcke) Adrian*, [w:] *SBPN*, t. 1, s. 389. [↑](#footnote-ref-28)
29. PAN BG, Cat. Bibl. 7: A. Engelcke, *Catalogus universalis Bibliothecae Senatus Gedanensis in suas classes distributus Anno M.D.C.LIX*: *Medici in folio* poz. 8 edycja 1555, poz. 9 edycja 1543, zob. s. 861. [↑](#footnote-ref-29)
30. W kolejności występowania w katalogu Engelcke’go: *Medici in Quarto*: poz. 45, s. 881, A. Vesalius, *Gabrielis Fallopii observationum examen*, Venetiis, apud Franciscum de Franciscis, 1564, zob. BMGCPB, t. 248, szp. 122; *Medici in octavo*: poz. 61, s. 915, A. Vesalius, *Chirurgia magna*, Venetiis 1569, zob. BMCPB, t. 248, szp. 122; poz. 84 trzecia poz. w klocku, s. 917, A. Vesalius, *Epistola docens venam…*, Patavij 1534, prawdopodobnie błąd, mowa o edycji Basileae 1539, zob. BMGCPB, t. 248, szp. 124; poz. 115, druga poz. w klocku, s. 922, A. Vesalius, *De modo propinandi radycis chynae…*, prawdopodobnie mowa o edycji Venetiis 1546, zob. BMGCPB t. 248, szp. 124; *Medici in duodecimo*: poz. 63, s. 969, A. Vesalius, *De usu radicis Chynae*, Lugduni 1547 zob. BMGCPB, t. 248, szp. 124; poz. 78, s. 970, A. Vesalius, *Institutionum anatomicarum secundum Galeni sententiam…*, Venetiis, D. Bernardinus 1538, BMGCPB nie notuje, zob. egzemplarz w wersji cyfrowej z The Wellcome Library, London: <https://archive.org/details/hin-wel-all-00001067-001/page/n7>, (dostęp 12.07.2019). [↑](#footnote-ref-30)
31. M. Majewski, *Ewerbeck Chrystian Gotfryd*, [w:] *SBPN*, t. 1, s. 294-395. [↑](#footnote-ref-31)
32. PAN BG Cat. Bibl. 16, *System[atischer] Katalog v[on] Ewerbeck 1822* (20 teczek); *Bibliotheca Senatus Gedanensis…*,s. 34; M. Babnis, *August Bertling (1838-1895) – bibliotekarz i bibliofil*, „Libri Gedanenses“ R. XIII/XIV, 1997, s. 132; Skorowidze alfabetyczne do katalogu systematycznego Ewerbeck spisał również w postaci zeszytów. Niestety wolumin XIX, który odnosił się do działu medycznego także zaginął, zob. PAN BG Cat. Bibl. 18, *System[atischer] Katalog von Ewerbeck. Alphabet[ische] Indices der einzelnen Fächer*, 17 tomów, ok. 1826, brak tomów: 8 – Mathematik, 15 – Gedanensia, 19 – Medizin. [↑](#footnote-ref-32)
33. PAN BG, Cat. Bibl. 17, s. 604. [↑](#footnote-ref-33)
34. Katalog systematyczny BG, T. XIX, s. 3, poz. 43 a.; T. XIX, s. 7, poz. 138; T. XIX, s. 7, poz. 121. [↑](#footnote-ref-34)
35. A. Groth, *Günter Otto*, [w:] *SBPN*, t. 2, Gdańsk 1994, s. 148. [↑](#footnote-ref-35)
36. Katalog systematyczny t. 207 Wc, s. 65; w chwili obecnej zachowany tom *Fabrica* funkcjonuje w obiegu naukowym, ale także w przestrzeni Biblioteki Gdańskiej pod stara sygnaturą XIX. f. a. 43, podobnie jak większość druków medycznych z dawnego działu XIX, które nie zostały przesygnowane. [↑](#footnote-ref-36)
37. *Bibliotheca Senatus Gedanensis 1596-1996…*, s. 34. [↑](#footnote-ref-37)
38. *…Na środku stoją tak dobrze mi znane szafy z katalogami, niskie, szerokie, pełne szuflad z kartkami katalogu alfabetycznego. Teraz szuflady powyciągane, a kartki w nieładzie walają się po podłodze, wiatr wpadający swobodnie przez okna bez szyb miecie nimi z kąta w kąt…* zob. M. Pelczar, *Wspomnienia z pierwszego roku pracy w Bibliotece gdańskiej 1945-1946*, „Libri Gedanenses” I, 1968,s. 15. [↑](#footnote-ref-38)
39. A. B[aliński], *1944. Ewakuacja i rozproszenie*, [w:] *Kronika Biblioteki Gdańskiej*…, s. 175. [↑](#footnote-ref-39)
40. P. Szafran, *Katalog aukcyjny i aukcja biblioteki Fryderyka Fabriciusa w 1727 roku na tle aukcji bibliofilskich w Gdańsku do końca XVIII wieku*, „Libri Gedanenses” 1967, s. 63; Tenże, *Z problematyki badawczej studiów nad mieszczańskimi księgozbiorami prywatnymi w Gdańsku XVII-XVIII w.*, „Rocznik Gdański”, t. 31, 1971, s. 75. [↑](#footnote-ref-40)
41. Przeanalizowano katalogi aukcji (kolejność wg spisu P. Szafrana, *Gdańskie katalogi aukcyjne XVII i XVIII w.* „Libri Gedanenses” 1967, s. 72-106) numeracja własna: 2, 9, 12, 13, 14, 15, 16, 19, 20, 23, 24, 28, 29, 34, 36, 38, 40, 42, 48, 51, 52, 59, 60, 67, 69, 72, 74, 75, 80, 89, 105. [↑](#footnote-ref-41)
42. Przeanalizowano katalog ze spisu P. Szafrana, poz. 8; BU w Toruniu przechowuje katalog aukcyjny biblioteki Jana Filipa Breyna, sygn. Pol. 8. II. 1793 a. [↑](#footnote-ref-42)
43. Przeanalizowano katalog ze spisu P. Szafrana poz. 81; zob. Wrocław, Biblioteka Uniwersytecka, sygn. 301215, dostępne w Bibliotece Cyfrowej <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/publication/40440/edition/42468/content?ref=desc> (dostęp 14.07.2019). [↑](#footnote-ref-43)
44. Przeanalizowano katalogi aukcji (kolejność i opis wg publikacji P. Szafrana) numeracja własna: 1, 7, 10, 30, 31, 32, 39, 41, 43, 45, 53, 61, 66, 70, 73, 88, 100, 101. [↑](#footnote-ref-44)
45. L. Mokrzecki, *Georg Seger*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny* (IPSB) [www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/georg-seger](http://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/georg-seger), (dostęp 14.07.2019). [↑](#footnote-ref-45)
46. Tamże; odmiennego zdania jest E. Loth, *op. cit.*, s. 9. [↑](#footnote-ref-46)
47. Zob. BMGCPB, vol. 248, szp. 124. [↑](#footnote-ref-47)
48. Zapis w brzmieniu: *Andreae Vesalii Anatomia Venet. – cum figuris*. [↑](#footnote-ref-48)
49. BMGCPB, vol. 248, szp. 123; zob. wersję cyfrową: <https://www.europeana.eu/portal/pl/record/9200110/Biblio-graphicResource_1000126611712.html> (dostęp 14.07.2019). [↑](#footnote-ref-49)
50. PAN BG, sygn. Od 19973 8o, adl. 6. [↑](#footnote-ref-50)
51. A. Kurkowa, *Jakub i Jan Filip Breynowie*…, passim. [↑](#footnote-ref-51)
52. *Bibliothecae Breynianae pars prior sive catalogus librorum philologico-philosophico-historicorum itinerariorum, imprimis autem medicorum, botanicorum et historiae naturalis scriptorum...*, Gedani, typis Jo. Fried. Bartels, [1765], s. 2, poz. 10; A. Kurkowa, *Jakub i Jan Filip Breynowie…*, s. 108. [↑](#footnote-ref-52)
53. P. Paluchowski, *Fabricius Vincentius*, [w:] *Gedanopedia*, <https://www.gedanopedia.pl/index.php?title> =FABRICIUS\_VINCENTIUS (dostęp 11.07.2019);Bern, Universitätsbibliothek, sygn. Fol. WZ 240 V 575 ; zob. *Fabrica Census*, s. 383, poz. II/234. [↑](#footnote-ref-53)
54. Na karcie tytułowej *Fabrica* odnajdujemy zapiskę” proweniencyjną w brzmieniu: *Johannis Westhouij Medici*. Za nadesłanie zdjęć rzeczonego egzemplarza pragnę serdecznie podziękować Danielowi Margócsy, współautorowi światowego spisu *Fabrica*. Przez wspomnianych autorów spisu dzieł A. Vesaliusa posiadacz ów został odczytany jako Johannes Westbouw; *Fabrica Census,* s. 383, 513, poz. II/234. [↑](#footnote-ref-54)
55. J. Moller, *Cimbria Literata* *sive scriptorum Ducatus utriusque Slesvicensis et Holsatici*..., Havniae 1744, T. I, s. 723. [↑](#footnote-ref-55)
56. Tamże. [↑](#footnote-ref-56)
57. Den Haag, Koninklijke Bibliotheek, sygn. 133 M 63, *Album amicorum van Bernardus Paludanus*,fol. 577v; zob. opis i fotokopię w Europeana: *Albuminscriptie / van Johannes Westhoff, medicus uit Lübeck, voor Bernardus Paludanus (1550-1633) (1603)*; <https://www.europeana.eu/portal/pl/record/92065/>

BibliographicResource\_1000056112266.html, (dostęp 12.05.2019). [↑](#footnote-ref-57)
58. A. Lumpe, *Morsius, Joachim*, [w :] *Biographisch-Bibliographisches Kirchenlexikon (BBKL)*, Bd. 6, Bautz, Herzberg 1993, szp. 146–150. [↑](#footnote-ref-58)
59. Lübeck, Statadtbibliothek, Ms. hist. 4° 25, 2, *Ioachimi Morsii Hamburgensis, Album academicum et apodemicum (Albi Morsiani)* T. II, s. 263, zob. http://digital.stadtbibliothek.luebeck.de /viewer/object/1447235142826/98/ (dostęp 12.05.2019); T. III, s. 833, zob. <http://digital.stadtbibliothek.luebeck.de/viewer/object/1447234995253/236/> (dostęp 12.05.2019). [↑](#footnote-ref-59)
60. G. Rudolph, *Un médecin allemand à Paris. Wilhelm Behn (1808-1878). Rapport sur un journal inédit de 1834*, „Histoire des sciences médicales”, T. 29, 1, 1995, s. 71-80. [↑](#footnote-ref-60)
61. *Fabrica Census,* s. 383, poz. II/234. [↑](#footnote-ref-61)
62. Sygn. QM 21. V 418 1543 Folio C.1 ; zob. *Fabrica Census,* s. 254, poz. I/222. [↑](#footnote-ref-62)
63. Takie przypuszczenie formułują D. Margócsy, M. Somos, S. N. Joffe, zob. *Fabrica Census*, s. 254. [↑](#footnote-ref-63)
64. P. Paluchowski, *Hecker Johann*, [w:] *Gedanopedia*, [https://www.gedanopedia.pl/gdansk /?title=HECKER\_JOHANN](https://www.gedanopedia.pl/gdansk%20/?title=HECKER_JOHANN), (dostęp 12.05.2019). [↑](#footnote-ref-64)
65. Taką informację oraz komplet zdjęć egzemplarza uzyskałem od Daniela Margócsy, za co chcę serdecznie podziękować. [↑](#footnote-ref-65)
66. J. J. Hecker, *Betrachtung des menschlichen Körpers nach der Anatomie und Physiologie*, Halle 1734; zob. H. Schiller, *Lehrbuch der Geschichte der Pädagogik*…, Leipzig 1894, s. 234-236; G. Schindler, *Hecker, Julius*, [w:] *Neue Deutsche Biographie* 8 (1969), s. 182, https://www.deutsche-biographie.de /pnd118547518. html#ndbcontent. [↑](#footnote-ref-66)
67. *Fabrica Census,* s. 254, poz. I/222. [↑](#footnote-ref-67)
68. Katalog systematyczny BG T. XIX, s. 7, poz. 121. [↑](#footnote-ref-68)
69. Prace Vesaliusa wykorzystywano zapewne również w procesie edukacji w cechu chirurgów gdańskich, zob. S. Sokół, *Historia gdańskiego cechu chirurgów 1454-1820*, Wrocław, Warszawa 1957, s. 49, 92. [↑](#footnote-ref-69)
70. S. Sokół, M. Pelczarowa, *Księgozbiór gdańskich lekarzy Krzysztofa i Henryka Heyllów*, Gdańsk 1963, s. 121 [↑](#footnote-ref-70)
71. B. Siek, A. Szarszewski, *op. cit.*, s. 7-8. [↑](#footnote-ref-71)
72. E. Loth, *op. cit.*, s. 9; *Uczniowie Hipokratesa nad Motławą*, pod. red. A. Szarszewskiego i M. Otto, Gdańsk 2017, s. 4-5. [↑](#footnote-ref-72)
73. S. Sokół, M. Pelczarowa, *op. cit.*, s. 11, 23-25. [↑](#footnote-ref-73)
74. Zob. m.in. S. Sokół, *Medycyna w Gdańsku…*, passim.; A. Szarszewski, *Medycyna i jej więzi z Gdańskim Gimnazjum Akademickim*, [w:] *Gdańskie Gimnazjum Akademickie*, T. 5, Źródła i artykuły, Gdańsk 2012, s. 81-90. [↑](#footnote-ref-74)
75. F. Schwarz, *Danziger Ärzte im 16.-18. Jahrhundert…*, s. 28-36. [↑](#footnote-ref-75)
76. S. Sokół, *Medycyna w Gdańsku…*, s. 70-71. [↑](#footnote-ref-76)
77. K. Haebler, *Rollen- und Plattenstempel des XVI. Jahrhunderts*, (Sammlung Bibliothekswissenschaftlicher Arbeiten, H. 41), Leipzig 1928 (edycja faksymilowa Martino Publisching 2008), s. 172-174; M. Senf, *Die Buchbinder-Innung zu Wittenberg im 16. Jahrhundert*, Wittenberg 1909, s. 16, Nr. 35, Nr. 21; tenże, *Die Wittenberger Buchbinder im 16. Jahrhundert*, „Zentralblatt für Bibliothekswesen“, t. 28, 1911, s. 211, poz. 21; H. Helwig, *Handbuch der Einbandkunde.* Bd. 2. (Hamburg) 1954, s. 33. A. Wittenberg*, Ludolphus Schrader Doctor Iuris et Ordinarius*,„Einband\_Forschung“4, 1999, s. 29-34,S. Karpp-Jacottet, *Beispiel einer "Plattenhäufung" auf einem Wittenberger Renaissance-Einband der Universitätsbibliothek Leipzig*, „Einband-Forschung“5, 1999, s. 37-41, zob. s. 38. [↑](#footnote-ref-77)
78. K. Haebler, *Rollen- und Plattenstempel…*,s. 173, poz. VI. [↑](#footnote-ref-78)
79. Tamże, s. 173, poz. 3. [↑](#footnote-ref-79)
80. Tamże, s. 172, poz. 2. [↑](#footnote-ref-80)
81. Tamże, s. 172, poz. 2. [↑](#footnote-ref-81)
82. Tamże, s. 172, poz. 2. [↑](#footnote-ref-82)
83. Tamże, s. 174, poz. XIII. [↑](#footnote-ref-83)
84. C. Zonta, *Schlesier an italienischen Universitäten…*, s. 195, poz. 321; Tejże, *Schlesische Studenten…*, s. 219;A. Favaro, *Atti della Nazione Germanica Artista nello Studio di Padova,* Venezia1911-1912, T. 1, s. 188; <https://www.christies.com/lotfinder/Lot/vesalius-andreas-1514-64-de-humani-corporis-fabrica-924154-details.aspx> (dostęp 06.02.2019); https://www.vanbritsom.com/library/vesalius/vesalius%204.pdf; *Fabrica Census*, s. 72-73. [↑](#footnote-ref-84)
85. Egzemplarz znajdujący się w Bibliotece Uniwersyteckiej w Edynburgu, zob. P. Carter, W. A. Kelly, *Edinburgh University Library*, [w:] *Handbuch deutscher historischer Buchbestände in Europa.* T. 10 *Great Britain and Ireland*, Hildesheim, Zürich, New York 2000, s. 215. [↑](#footnote-ref-85)
86. Poprawne odczytanie oraz tłumaczenie tego i innych cytowanych w niniejszej pracy testów łacińskich i greckich zawdzięczam filologicznej wiedzy p. Adama Wróblewskiego, któremu chciałbym w tym miejscu bardzo serdecznie podziękować. [↑](#footnote-ref-86)
87. J. B. de C. M. Saunders, Ch. D. O’Malley, *The illustrations from the works of Andreas Vesalius of Brussels*, New York 2006, s. 36. [↑](#footnote-ref-87)
88. Esrom Rudinger (Ruedinger, Rüdinger) był z pochodzenia Bamberczykiem (Pabepergensis)*.* Urodził się w tym mieście 19 maja 1523 r. Studia odbył na uniwersytecie w Lipsku, następnie w Wittenberdze. Był konrektorem szkoły w Pforta i rektorem w Zwickau, w końcu zaś profesorem filozofii i greckiej literatury w Wittenberdze. W 1578 roku opuścił Wittenbergę i udał się na Morawy aby wstąpić do Braci Czeskich; zob. C. Siegfried, *Rudinger, Esrom*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, 29, (1889), s. 470 [Online-Version]; URL: <https://www.deutsche-biographie.de/> pnd117598690.html#adbcontent. [↑](#footnote-ref-88)
89. Rudinger już jako magister wstąpił na uniwersytet w Wittenberdze 23 października 1557 r. a więc na kilka miesięcy przed Raphanusem; zob. Universitäts- und Landesbibliothek Sachsen-Anhalt, *Album Academiae Vitebergensis*, sygn. Yo (1), k. 58 r. 23. 10. 1557: *Magister Esromus Rudingerus Pabebergensis*; zob. także G. Naetebus, K. E. Förstemann, *Album Academiae Vitebergensis : 1502 – 1602*, Lipsiae 1841, s. 335.

Signatur: Hbl/885.444-1 [↑](#footnote-ref-89)
90. J. Zukal, *op. cit.*, s. 105-106. [↑](#footnote-ref-90)
91. L. Szczucki, *Studio Moraviana. Andrzej Dudycz w Paskowie 1577-1579*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, 36, 1991, s. 110, 119. [↑](#footnote-ref-91)
92. PAN BG XIX. o. 506. [↑](#footnote-ref-92)
93. *W piśmiennictwie dawnych (autorów) szanuję to, co godne pochwały i słuszne, a otaczam czcią Montanusa i Fernela. Jestem życzliwy najwybitniejszym talentom i wszystkie, które daje (natura? Bóg?), te (właśnie) naśladuję. Życie zyskuje poklask (poprzez) dodawanie do istniejących (wynalezionych) rzeczy tego, co słuszne*;inna wersja tego cytatu: *Hanc animi sensam noveris esse mei: ln veterum scriptis veneror venerabile rectum; Montanum colo, Ferneliumque sequor: Ingeniis faveo summis quaecunque det illa Aetas: inventis addere recta placet* pojawia się w: A. W. E. T. Henschel, *Crato von Kraftheim’s Leben und ärztliches Wirken*, Breslau 1853, s. 91, gdzie autor powołuje się na: *Epigr. in lib. de peste 1555*. Najprawdopodobniej chodzi o dzieło J. Cratona *Ordnung der preservation ... wider die Pestilenz,* Breslau durch Crispinum Scharffenberg, 1555. [VD16 C 5719]. [↑](#footnote-ref-93)
94. Tak uważają wielokrotnie tu przywoływani D. Margócsy, M. Somos, S. N. Joffe, zob. *Fabrica Census*,s. 357. [↑](#footnote-ref-94)
95. H. Kühne, *Der Wittenberger Buch- und Papierhandel in 16. Jahrhundert*, [w:] *450 Jahre Reformation*, hrsg. L. Stern, M. Steinmetz, Berlin 1967. [↑](#footnote-ref-95)
96. Znane są dwa poetyckie utwory drukowane W. Raphanusa, zob. K.-P. Möller, *Oberschlesische Autoren…*, s. 527; Pierwszy, być może także wydany w Wittenberdze (choć Möller twierdzi, że we Wrocławiu) w 1565 r., którego jeden z egzemplarzy Raphanus ofiarował swemu przyjacielowi Johannesowi Hermannowi z Brzegu; zob. Sächsische Landesbibliothek Staats und Universitäts-bibliothek, Dresden, sygn.: Lit. Lat. rec. A. 387,9. C: W. Raphanus, *Carmen heroicum de passione, morte et resurrectione, Salvatoris et Redemtoris* (sic!) *nostri Iesu Christi ex Esaiae Cap. LIII. Scriptum ad ornatissimum et Integrrimum virum […] Dominum Ioannem Morenbergium, Mecoenatem suum summe observandum…*, [s. l.] 1565, zapiska w brzmieniu: *Erudito et modesto Juveni Johanni Hermanno Brigensi, Silesio, perfamiliari suo commensali d[ono] d[edit] author Vitebergae… pridie* (?); drugi (nie znany mi z autopsji): W. Raphanus, *Carmen de salutifera nativitate et gloriosa resurrectione Iesu Christi*, Wittenberg 1566. [↑](#footnote-ref-96)
97. Spośród zachowanego w Bibliotece Gdańskiej zasobu Raphanusa wiele dziesiątek prac zostało obficie zaopatrzonych w glosa i podkreślenia. Autor niniejszego przyczynku miał w ręku 223 druki z jego biblioteki. [↑](#footnote-ref-97)
98. Takiego oporu nie miał dla przykładu inny przyjaciel Dudycza – krakowski lekarz pochodzący z Zurichu Anton Schneeberger, także posiadacz drugiego wydania *Fabrica* Vesaliusa, przechowywanego dzisiaj w zbiorach Biblioteki Narodowej, który pozostawił na kartach woluminu liczne marginalia, zob. K. Nierzwicki, *Warszawski egzemplarz…*, s. 185-189; zob. L. Szczucki, *Studio Moraviana…*, s. 122, przypis 79. [↑](#footnote-ref-98)
99. E. Loth, *op. cit.*, passim; S. Sokół, *Medycyna w Gdańsku…*, passim. [↑](#footnote-ref-99)
100. I. Maciejewska, *op. cit.*, passim. [↑](#footnote-ref-100)
101. F. Schwarz, *Die Anfänge der Danziger Stadtbibliothek…*, s. 194; O. Walde, *op. cit.*, s. 228. [↑](#footnote-ref-101)
102. V. Štěpán, *Der Troppauer Stadtschreiber Heinrich Polan von Polansdorf und sein Sohn Amand*, [w:] *Oberschlesische Dichter…*, s. 247-252; K.-P. Möller, *op. cit.*, s. 531. [↑](#footnote-ref-102)
103. M. E. Welti, *Die Bibliothek…*, s. 63; Tenże, *Giovanni Bernardino Bonifacio, Marchese d’Oria im Exil 1557-1597. Eine Biographie und ein Beitrag zur Geschichte des Philippismus*, Genève 1976, s. 116; L. Szczucki, *Studio Moraviana...*, s. 103-131 (wątku obecności Bonifacia w Paskowie Autor nie porusza). [↑](#footnote-ref-103)
104. Wyraża to w szeregu listów do Raphanusa, zob. A. Dudith, *Epistulae…* t. 6, listy 888, 890, szczególnie 896; K. Nierzwicki, *Wencel Merreettich…*, (w przygotowaniu). [↑](#footnote-ref-104)
105. I. Maciejewska, *op. cit.*, s. 79-80. [↑](#footnote-ref-105)